

## **Rozwiązanie:**

Pełnomocnik powinien sporządzić skargę i zarzucić:

- naruszenie art. 21 ust. 1 pkt 3b u.p.d.o.f. – istotą zwolnienia jest fakt, iż świadczenie nie wzbogaca beneficjenta w żaden sposób, lecz ma pełnić rolę rekompensującą poniesioną stratę za naruszone prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (co wszak nastąpiło na skutek nieprawidłowego działania lub bezczynności sądu). Co prawda, w prawie cywilnym obok ustawowego pojęcia "odszkodowanie" lub "zadośćuczynienie" nie pojawia się określenie "suma pieniężna". Występuje ono jedynie dla oznaczenia świadczenia wypłacanego w pieniądzu (art. 358 k.c., art. 358<sup>1</sup> k.c., art. 824<sup>1</sup> k.c.). Jednakże, trzeba zwrócić uwagę na treść art. 445 § 1 k.c., w którym jest mowa właśnie o "przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę". Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego pojęcie "suma pieniężna" jest charakterystyczne dla ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy, jednakże, byłoby niezrozumiałe i niecelowe, aby tworzyć z niego odrębną kategorię, różną od znanego prawa cywilnemu odszkodowania i zadośćuczynienia, skoro charakter wypłaconego świadczenia na mocy przedmiotowej ustawy zbliżony jest właśnie do zadośćuczynienia (wyrok II FSK 3652/16)

Skoro Państwo przyjęło na siebie obowiązek zrekompensowania swoim obywatelom niedogodności wynikających z przewlekłych postępowań sądowych, to niezrozumiałe byłoby roszczenie tego samego Państwa o opodatkowanie tak uzyskanego przysporzenia majątkowego. Akceptując taki punkt widzenia należałoby uznać, że Państwo oczekuje korzyści wynikających z własnego, bezprawnego zaniechania realizacji prawa obywatela do rozpoznania sprawy sądowej w rozsądnym terminie (podobnie prawomocne wyroki WSA: w Warszawie z 14 maja 2012 r., sygn. akt III SA/Wa 2145/11; w Krakowie z 12 lutego 2015 r., sygn. akt I SA/Kr 1705/14; w Szczecinie z 24 kwietnia 2014 r. sygn. akt I SA/Sz 1473/13